

**PROTOKÓŁ**  
**z posiedzenia 5/15**  
**Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi**  
**Sejmiku Województwa Opolskiego**  
**w dniu 26 marca 2015r.**

**Rozpoczęcie – godz. 11<sup>00</sup>**

Lista obecności członków komisji i zaproszonych gości w załączeniu  
Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Obrady prowadził **KAZIMIERZ PYZIAK – Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi.**

**PORZĄDEK OBRAD:**

- 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawy maku lub konopi włóknistych oraz rejonizacji upraw w 2015 roku na terenie województwa opolskiego.**
- 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Gogolin” na obszarze Gminy Gogolin i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Gogolin”.**
- 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Kolonowskie” na obszarze Gminy Kolonowskie i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Kolonowskie”.**
- 4. Informacja nt. stanu wdrażania działań PROW 2007-2013 przez Samorząd Województwa Opolskiego.**
- 5. Informacja nt. stanu wdrażania działań PO Ryby 2007-2013 przez Samorząd Województwa Opolskiego.**
- 6. Sprawy różne.**

\* \* \*

**K.PYZIAK**, Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi przywitał członków Komisji i zaproszonych gości.

**Stwierdził quorum i odczytał proponowany porządek obrad.**

Poinformował o wprowadzeniu do porządku obrad dodatkowego punktu – **zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Kolonowskie” na obszarze Gminy Kolonowskie i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Kolonowskie”** oraz o zmianie kolejności omawiania poszczególnych punktów porządku obrad.

Następnie Przewodniczący Komisji poprosił członków Komisji, aby zgłosili ewentualne dodatkowe sprawy, które wymagają omówienia na posiedzeniu, a które nie zostały uwzględnione w porządku obrad, pod rygorem ich późniejszego nieuwzględnienia.

**Porządek obrad posiedzenia wraz ze zmianami został przyjęty jednogłośnie.**

\* \* \*

**Ad. 1.**

**Informacja nt. stanu wdrażania działań PROW 2007-2013 przez Samorząd Województwa Opolskiego.**

**T.KARACZYN** (dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich) – omówił przedmiotową informację (w załączeniu V sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

**K.PYZIAK** – była jakaś pula środków, wnioski, rozpatrzenie itd. i jak dochodzimy do jakiejś konkluzji, zakończenia to wiadomo, że wszystkich pieniędzy nie wykorzystaliśmy. Tym bardziej jeszcze – nie wypłaciliśmy. Tu jest ta duża różnica. Z tym niewypłaceniem to rozumiem, że jest możliwa jakaś prolongata. Natomiast bulwersuje mnie to niewykorzystanie, bo skoro nam coś dają to wypadałoby to wykorzystać do końca. Czy to wynika z braku wniosków, ostrych kryteriów oceny? Teraz czytałem, że Minister jakby uruchomił dodatkowe działanie prawdopodobnie w ramach tego, żeby wykorzystać te środki. Proszę o wyjaśnienie tych kwestii.

**T.KARACZYN** – jeżeli chodzi o wypłaty środków, to w tej chwili beneficjenci realizują operacje. Więc nie sposób czegoś wypłacić jeśli nie mamy wniosków o płatność. Te działania, które są wdrażanie poprzez Leadera termin wniosków o płatność czyli zakończenia inwestycji mija 31 marca – więc około 100 wniosków jeszcze do nas wpłynę.

**K.PYZIAK** – wniosków o płatność?

**T.KARACZYN** – tak. Natomiast jeśli chodzi o pozostałe działania przede wszystkim chodzi o „podstawowe usługi” jak i WZMiUW, to oni mają czas do złożenia do końca czerwca 2015, a my wypłaty do końca listopada 2015. Ta różnica, ona jest kwotowo dość wysoka, ale to są typy inwestycji po kilka czy kilkanaście milionów w przypadku WZMiUW, więc ta wypłata nastąpi w II półroczu 2015 roku.

**K.PYZIAK** – czy tu nie ma zagrożenia że WZMiUW wykorzysta wszystkie środki?

**T.KARACZYN** – na chwilę obecna nie ma takiego zagrożenia. Z informacji, które w tej chwili posiadamy, wykorzystują wszystkie środki. Natomiast z czego wynika niewykorzystanie środków – jest kilka przyczyn. Jedną z nich jest wycofywanie się beneficjentów w trakcie z realizacji umowy. Zmieniły się czasami warunki gry w gminach, ktoś uznał, że mimo iż podpisał umowę nie będzie realizował danej operacji więc to są niewykorzystane środki. Przede wszystkim główną przyczyną są różnice kursowe. My podpisując umowy mieliśmy na 100% podpisanego limitu środków i to było na przelicznik euro – cztery dwadzieścia kilka czy 4,11, 4,10. Natomiast w momencie kiedy wzrasta przelicznik euro w całym kraju, to nagle mamy 1-1,5mln zł do przodu, a w następnym miesiącu już mamy na minusie. Więc to niewykorzystanie często wynika z przelicznika euro do złotówki bo my państwu podajemy w złotówkach te limity, tak jak jest w przeliczniku ministerialnym. Też trzeba brać pod uwagę, że mimo iż zostały nam pieniądze, to ogłaszanie naboru dla miliona złotych jest nieekonomiczne, dlatego że minimalna kwota pomocy to czasami 0,5mln więc dla 2 czy 2 wniosków nie sposób przeprowadzić całej procedury konkursowej.

**A.KONOPKA (członek Komisji/ Wicemarszałek Województwa)** – jeżeli chodzi o wodę w ramach poprawiania infrastruktury i bezpieczeństwa przeciwpowodziowego, melioracje, to chciałbym może przedstawić takie fakty, o którym teraz jest mowa w mediach, że samorzady miast zacierają ręce, że inwestycje drogowe idą za o wiele mniejsze wartości niż wynikają z kosztorysów. Na przykład któryś z samorządów planował na inwestycję drogową kilkanaście milionów a inwestycja poszła za 40%. My to już widzieliśmy jeżeli chodzi o WZMiUW 3 lata temu, gdzie inwestycje o wartości kosztorysowej około 40mln – to nam skonsumowałyby środki na melioracje – to jest budowa wałów w gminie Cisek, gdzie z wartości kosztorysowej na około 38mln roboty poszły za mniej niż 20mln. W związku z tym dobra informacja jest taka, że mamy dodatkowe środki na inwestycje. Natomiast jeśli chodzi o tego typu inwestycje to ni jest tak, że można wjechać nad rzekę i zacząć sypać wały. Tutaj oczywiście stanęliśmy przed problemem jak wykorzystać te środki i na dzień dzisiejszy te inwestycje, które są robione w gminie Dobrzeń – zabezpieczenie głównie terenów elektrowni – to jest właśnie ze środków, które pozostały w wyniku oszczędności przetargowych. Nawet występowaliśmy do inwestora, żeby przedstawił i nawet zastanawialiśmy się czy nie unieważnić ze względu na rażąco niską cenę, ale wykonawca przedstawił nam, że dysponuje materiałem typu ziemia itd. sprzęt i zasoby kadrowe zabezpieczone itd. W sumie opłaciło się bo rzeczywiście te wysypy są zakończone i czekamy już na dokumentację, na rozliczenie. Także trwa teraz wyścig z czasem ale ta łagodna zima, która była, spowodowała właściwie, że można na dzisiaj stwierdzić, że rzeczywiście inwestycja w gminie Dobrzeń zostanie zrealizowana.

Drugie to jest „podstawowe usługi” i tutaj po dłuższej dyskusji na zarządzie podjęliśmy może pewne ryzyko, że dysponując kwotą około 9mln zł zdecydowaliśmy, że nie będziemy tych środków oddawać i wystąpiliśmy do Ministerstwa o przesunięcie bo tu mieliśmy pewne oszczędności w infrastrukturze. W RPO jesteśmy Instytucją Zarządzającą i jeżeli w jednym z działów pojawiają się oszczędności, to my jako samorząd województwa możemy te oszczędności przerzucić na inne działania. W PROW takich możliwości nie ma. Tu Minister musi przeprowadzić całą procedurę z UE. W każdym razie uznaliśmy że te 9mln to za dużo żebyśmy to oddali, a więc tutaj z poprawiania infrastruktury 1mln euro przerzuciliśmy na „podstawowe usługi” – oczywiście poprzez Ministra, Komitet Monitorujący itd. – i ogłosiliśmy po konsultacji z samorządami gmin nabór na gospodarkę wodno-ściekową. Oczywiście znowu jest tutaj pewien wyścig z czasem, ale opłaciło się to w ten sposób, że podpisaliśmy 24 umowy z samorządami, termin realizacji i złożenia wniosków o płatność to czerwiec 2015. Należy tylko trzymać kciuki, aby wszystkim samorządom, które podjęły się tych inwestycji udało się to zrealizować.

**K.PYZIAK** – nasuwa się pytanie – czy jako Zarząd macie rozpoznanie czy uda się realizacja, czy macie wgląd w przebieg realizacji?

**R.KUCHCZYŃSKI (członek Komisji)** – żeby nie było tak jak z tą chińską firmą.

**K.PYZIAK** – warto byłoby to prześledzić. Macie takie możliwości?

**T.KARACZYN** – jeśli chodzi o inwestycje realizowane przez Gminy, ten nabór o którym powiedział A.Konopka poprzedziliśmy kilkoma-kilkunastoma spotkaniami z gminami, gdzie usłyszały wprost informacje, że mogą startować i będzie im pomoc przyznana, ale na takich warunkach krańcowych czyli nie mogą przedłużyć terminu dalej niż 30 czerwiec. Więc wszystkie Gminy, które wystartowały i podpisały umowę wiedzą, że nie mają szansy na przedłużenie. Z informacji, które posiadamy, to nie ma takich zagrożeń i nikt o takich zagrożeniach nie informował.

**K.PYZIAK** – to dobra wiadomość, że do końca są starania o pełne wykorzystanie środków bo one są celowe i potrzebne. Czy są jeszcze pytania bądź uwagi?

**L.FORNAL (członek Komisji)** – tylko taka, żeby w pełni wykorzystać te środki.

**K.PYZIAK** – patrząc na przyszłą perspektywę 2014-2020 są zapisane tylko 3 zadania, a w tej chwili w PROW realizowaliśmy dużo więcej.

**T.KARACZYN** – odpady działania związane z melioracją i urządzeniami wodnymi jeżeli chodzi o PROW.

**K.PYZIAK** – a dlaczego?

**T.KARACZYN** – taka była decyzja Komisji Europejskiej. Natomiast działania „podstawowe usługi dla ludności wiejskiej” i „odnowa wsi” zostały połączone w jedno działanie. Leader pozostał. Także jeżeli mówimy o odjęciu zadań to tylko i wyłącznie w melioracjach.

**K.PYZIAK** – czy jest z grubsza rozpoznana sprawa scalania – czy będą chętni?

**A.KONOPKA** – już są.

**K.PYZIAK** – mam pytanie co do tych dwóch rzeczy, które postawiliśmy na samym początku tj. wystawa zwierząt i PDO. Czy tu jest szansa się ulokować w którymś zadaniu? To jest bardzo ważne pytanie, czy tu czy gdzieś indziej, bo będziemy to drążyć cały czas.

**A.KONOPKA** – żałuje, że nie ma A.Sałackiego, który w rozmowie wspólnie z Prezesem Izby Rolniczej i ze mną stwierdzili, że ze względu na fakt, że – 1 – IR ma wybory samorządu rolniczego w maju co będzie kosztowało duże pieniądze; – 2 – dużą inwestycję IR typu biurowiec, stwierdzili że najprawdopodobniej wystawa nie będzie organizowana.

**L.FORNAL** – bo wiadomo, że nie ma pieniędzy. Gdyby pieniądze były pewne, to byśmy się do tego przymierzali.

**K.PYZIAK** – to trzeba do końca wyjaśnić.

**A.KONOPKA** – z propozycją czy z informacją wyszedł prezes Izby Rolniczej i radny A.Sałaci. Jeżeli będzie – tak jak za chwili będziemy mówić o PDO – to wtedy szukalibyśmy pieniędzy. Ale jeżeli otrzymuję taką informację, że są określone problemy, to nie będę góry przewracał skoro samorząd rolniczy tak przedstawia sprawę.

**K.PYZIAK** – nie rozmawialiście o tym na zarządzie IR?

**L.FORNAL** – rozmawialiśmy na zarządzie, ale tej ostatniej dyskusji H.Czaji z A.Saackim to nie słyszałem. Tylko było, że nie ma pieniędzy, a wtedy nie będziemy z własnych środków bo nie mamy na tyle żeby to pociągnąć.

**K.PYZIAK** – czyli potrzebny jest własny wkład. Czy nie?

**L.FORNAL** – jeśli na początku mielibyśmy założyć w budżecie nie wiedząc ile mamy od marszałka, to nie mogliśmy tego pociągnąć bo wiadomo, że nas nie stać – z tym też, że A.Saacki ma sam problemy we własnej gminie. To jest ten problem. Cały czas było, że może coś się uda i nie wiadomo ile tych pieniędzy z UMWO, a wtedy będziemy szukać u nas tych pieniędzy. Teraz budujemy za kredyt większościowy budynek.

Po południu mam zarząd, to zapytam bo jeśli zrezygnowali, to mogli też powiedzieć, że raczej nie będzie.

**K.PYZIAK** – to aż ciekawe, że na zarządzie tego nie dyskutowaliście.

**L.FORNAL** – rozmawialiśmy na ten temat tylko, że było powiedziane, że cały czas stuka się o pieniądze do UMWO. Na dzień dzisiejszy ja nic nie wiem, że jest zamknięta sprawa wystawy.

**A.KONOPKA** – na dzień dzisiejszy samorząd rolniczy nie otrzymał żadnego pisma czy IR oczekuje 10tys., 100tys.

**L.FORNAL** – było.

**A.SZYMAŃSKI** – poprawka kiedyś była zgłaszana na komisji, ja nie pamiętam ale była konkretna kwota podana więc tym się nie ma co zasłaniać, że my nie wiemy ile.

**A.KONOPKA** – jeżeli ze mną rozmawia się miesiąc czy półtora temu, dwóch radnych mówi że raczej wystawy nie będzie itd.

**L.FORNAL** – raczej.

**A.KONOPKA** – to co, ja mam ciągnąć wystawę?

**L.FORNAL** – „raczej” to znaczy, że sondowali może czy da się jakieś pieniądze uzyskać.

**K.PYZIAK** – czy jeżeli się kompiluje koszty wystawy, to tylko Marszałek pokrywał całą kwotę dotychczas? IR też coś dawała. W budżecie nie zapisaliście na to.

**L.FORNAL** – to znaczy jest tam jakaś rezerwa.

**K.PYZIAK** – to rezerwa, ale nie jest celowa. To dlatego, bo jeżeli wy wpisalibyście, to można było dalej jakby się upierać. To trzeba dogadać do końca sprawę i tyle. Tam są jakieś inne przeszkody.

**L.FORNAL** – większe przeszkody miał A.Saacki.

**K.PYZIAK** – raz można same króliki wystawić i się nic nie stanie.

**A.KONOPKA** – w sumie doszło do takiej sprawy i rozważaliśmy na przykład 2-letni cykl wystawy. To też jest jakieś rozwiązanie.

**L.FORNAL** – też nie jest złe. Na większą skalę, taką już porządniejszą wystawę.

**A.KONOPKA** – z tego co wiem z bydła też się wycofują, bo to nie jest taka prosta sprawa z organizacją. Producenci drobnego inwentarza, gołębi itd. są skłóceni między sobą i jedni chcą robić w Bierkowicach, inni gdzieś indziej. Jedna strona pisze o pieniądze, druga strona pisze o pieniądze.

**L.FORNAL** – największy błąd jeszcze jak R.Zembaczyński rządził, że tam gdzie w Bierkowicach jest klub Ostoja czy coś, to gdybyśmy my to przejęli, wydzierzawili... To powinno być rolnicze, i pod wystawy itd. bo tam jest zrobione miejsce. Ale oczywiście władze miasta nie chciały tego przekazać rolnikom. Nie trzeba byłoby budować siedziby tylko tam trzeba było mieć siedzibę IR, porządną z wystawami itd. jak by jeszcze była sprzedaż bezpośrednia, to wszystko można byłoby tam ulokować. A my żeśmy tam jako IR ileś pieniędzy wsadzili w okna i inne rzeczy, i zostawiliśmy to. To jest takie miejsce przy skansenie, które mogło być bardzo pięknym miejscem dla rolników. A w sumie najwięcej korzysta z takich rzeczy Opole i mieszkańcy – z wystaw itp.

**K.PYZIAK** – skoro ta sprawa jest nie dogadana, to ja uważam – proszę to przekazać na zarządzie IR – że prezes H.Czaja albo wspólnie z A.Sałackim powinni to dogadać z Marszałkiem do końca. Albo się temat przecina albo się dąży, dlatego na razie tak sytuacja jest postawiona. Czy są jeszcze pytania?

**Z.SIEWIERA (członek Komisji)** – nie jestem w pełni zorientowany ale wiem, że odbywała się zawsze wystawa zwierząt gospodarczych ja również wystawa sprzętu rolniczego. Czy nie można tego połączyć?

**L.FORNAL** – tu był mniejszy sprzęt. Opolaga itp. to jest całkiem co innego, a tu była taka wystawa zapoczątkowana przez IR x lat temu. To było w Opolu i tu był drobny inwentarz a przy okazji sprzęt rolniczy. Do Opolagry nie możemy tego porównywać.

**K.PYZIAK** – a do Opolagry województwo też coś dokłada?

**A.KONOPKA** – chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz bo wspomniałem o tym, że producenci gołębi i drobnego inwentarza są skłóceni, to wcale nie lepiej przedstawia się sytuacja jeśli chodzi o wystawy producentów bydła. Część wystawców jest na wystawie zwierząt organizowanej przez IR, a część producentów np. mleka, cieląt jest na Opolagrze.

**L.FORNAL** – chodzi o pieniądze. Wiadomo, że tamci zaferowali lepsze pieniądze, potężna wystawa, ściągnęli bydło mleczne. Jeśli nie wiadomo o co chodzi to chodzi o pieniądze. Zarząd bydła mlecznego przeszedł bo lepszą kasę dostali, a IR nie może zaferować nie wiadomo jakiej kasy. Szkoda bo w sumie korzystali nie nasi rolnicy tylko rolnicy niemieccy korzystali z tych zysków. Bądźmy szczerzy – my na tym nic nie zarabiamy.

**A.SZYMAŃSKI** – a dlaczego na tym nic nie zarabiamy?

**L.FORNAL** – bo nie nasi to przejęli.

**K.PYZIAK** – to jest pod egidą...

**A.KONOPKA** – prezes IR wiadomo w jakim jest klubie, a kto prowadzi producentów mleka to też wiadomo. Po prostu nie potrafia się porozumieć.

**T.KARACZYN** – jeżeli chodzi o środki KSOW na wystawę zwierząt czy na PDO to na chwilę obecną w roku 2014 takich środków nie ma i już jest zakończony program. Natomiast jeżeli chodzi o

program 2014-2020 to na chwilę obecną nie ma rozporządzeń wykonawczych dotyczących KSOW, nie ma przyznanego budżetu, ani też nie ma określonych kosztów jakie będą mogły być ponoszone w ramach tego działania. Obawiam się, że to jest dopiero I półrocze 2015 roku kiedy będzie wiadomo co będzie można finansować w ramach KSOW.

**K.PYZIAK** – czyli na 2015 można się załapać?

**T.KARACZYN** – na końcówkę, II półrocze.

**K.PYZIAK** – tylko czy da się to prawnie, merytorycznie gdzieś ulokować w tych trzech zadaniach?

**A.KONOPKA** – w tych trzech nie.

**T.KARACZYN** – tylko o KSOWie mówimy. To jest jedyna szansa i niepotwierdzona.

**A.KONOPKA** – mamy jeszcze możliwość sfinansowania z PROW bądź z budżetu województwa.

**K.PYZIAK** – w budżecie nie ma, a z PROW mówicie że się nie da. To liczymy na KSOW bo z KSOW była już finansowana soja oprócz wydawnictwa – czyli można finansować. Natomiast ja naprawdę chcę powiedzieć – jestem po naradzie centralnej w tej chwili – że z wyjątkiem Województwa Podlaskiego gdzie w żadnym roku nie było dofinansowania PDOiR, na drugim miejscu było Województwo Opolskie, które miało zawsze największe dofinansowanie i można się było tym pochwalić. Przy takim rolnictwie mnie zaskakuje sprawa, że w Małopolsce 120tys. załatwili, że w Lubelskim, że na Podkarpaciu, a na Opolszczyźnie... nic nie powiem. Uważam, że my musimy to finansowanie załatwić bo to nie jest finansowanie dla Głubczyc tylko dla całego programu wojewódzkiego, gdzie mamy obce punkty poza stacją, które za bardzo nie chcą za darmo robić cały czas. A chyba nikt nie kwestionuje potrzeby tego programu. Ja sobie zapisuję, że KSOW jest teoretycznie możliwy.

**T.KARACZYN** – bardzo teoretycznie. Dlatego, że nie mamy jeszcze rozporządzeń wykonawczych.

**K.PYZIAK** – ale jak Wy zaraz rozdysponujecie na szkolenia, to zabraknie pieniędzy na PDOiR.

**T.KARACZYN** – nie, nie. Na chwilę obecną żadnego rozdysponowania na rok 2015 i 2016 nie będzie z nowego okresu programowania bo nie znamy zasad. Nie znamy zasad, nie znamy kwoty jaka jest przewidziana na KSOW więc proponowałbym ewentualnie wrócić do rozmowy na temat tego jakie środki, jakie zadania czekają ewentualnie przed KSOWem w momencie kiedy ukażą się odpowiednie rozporządzenia i odpowiednie kwoty.

**K.PYZIAK** – ja tylko dodam, że nie oczekuję ani my wszyscy, którzy realizujemy to w województwie jakichś wygórowanych spraw, ale przypomnę tylko, że w dobrych czasach kiedy SLD rządziło to było 200tys. I aż się chce tęsknić za tymi czasami. 100tys. to jest minimum naprawdę Panie Dyrektorze i Panie Marszałku. Jak tam jakieś 10tys. przyjdzie bo niestety tak Izba Rolnicza daje ostatnio, chyba że będzie lepiej po wybudowaniu obiektu, jak mnie już w IR nie będzie.

**A.SZYMAŃSKI** – krótkie pytanie, bo zostało powiedziane, że nie w Bierkowicach a jest chęć budowy. Gdzie?

**L.FORNAL** – my dobudowujemy siedzibę Izby jak jedzie się od McDonalda do Makro.

**K.PYZIAK** – trzeba przyznać że zarząd IR mocno zaryzykował, bo razem z żonami podpisali kredyty. Gwarancji nie mieli.

**A.KONOPKA** – mają z odpisu z podatku rolnego czyli pewne finansowanie. Nie tak jak w samorządach, że CIT jest raz w prawo raz w lewo – tu jest praktycznie stabilnie, bo podatek rolny jest ustalany 11 kwartałów wstecz średnia. To można sobie wyczytać. Skarbnik IR może to wyczytać z dokładnością do drugiego miejsca po przecinku.

Natomiast chcę uspokoić Przewodniczącą komisji i powiedzieć, że właściwie któryś już zarząd wstecz podnoszą kwestie środków na m.in. PDOiR. W mojej ocenie ZWO przy tej mizerii finansowej będzie w trudnej sytuacji bo jeżeli nie KSOW to pozostaje tylko budżet i środki budżetowe.

**K.PYZIAK** – ale jest stawiane. To już się ceni. Czy są jakieś opory od innych członków ZWO? Bo to warto wiedzieć.

**A.KONOPKA** – na razie wszyscy nabrali wody w usta.

**K.PYZIAK** – ja myślę, że wszyscy popierają.

**A.KONOPKA** – żeby szukać rezerw w departamencie DRW.

**K.PYZIAK** – ale nie ja mam to robić tylko ZWO. Tak widzę, że jeżeli nie da się do PROWu wpechnąć, to tylko KSOW zostaje. Naprawdę nad tym KSOWem się zastanówcie, dajmy na coś konkretnego a nie tylko na tzw. przejadanie.

**A.KONOPKA** – zgadzam się. Ale Minister Rolnictwa założył pewne priorytety jeśli chodzi o PROW. Priorytetem są środki na „podstawowe usługi” i na „infrastrukturę”. Może na przyszłym posiedzeniu przedstawilibyśmy PROW jeżeli chodzi o samorządowy – na co te środki rzeczywiście mogą być.

**K.PYZIAK** – żeby to zadanie się tam załapało.

**A.KONOPKA** – „podstawowe usługi” i „odnowa wsi”. Tam są ścieki, kanalizacje, infrastruktura drogowa, zabytki, nie ma kościołów.

**T.KARACZYN** – kościoły są tylko i wyłącznie w Leaderze.

**K.PYZIAK** – ale „odnowa wsi” to też poprawa ekonomiki?

**T.KARACZYN** – nie.

**K.PYZIAK** – przez PDOiR?

**T.KARACZYN** – nie.

**A.KONOPKA** – PDOiR to ja nie wiem czy nie mogłoby się znaleźć w RPO. Ale to teraz myślimy o tym. Jest ciekawe i powinniśmy o tym porozmawiać bo to każdemu z nas, nawet kolegom radnym – Leader. Tu rzeczywiście jeżeli chodzi o obszary wiejskie będzie można dużo zrobić poprzez LGD.

**K.PYZIAK** – ja myślę bardziej o tym pierwszym zadaniu najbardziej, ale poproszę Pana Marszałka i pana Dyrektora abyście się z tym zmierzili, bo już się zbliża półrocze 2015. Nie chcę naciskać ale powiedzmy jak będzie w maju PDOiR w Głubczycach jakbyście mogli powiedzieć, że naprawdę nie ma wyjścia tutaj i szukamy dalej, czekamy na rezerwę. Ja bym się nawet zgodził z tym, że ten rok przejdzie bez finansowania, trudno, jestem w stanie to kolegom wytłumaczyć. Ale na drugi rok czyli 2016 dalibyście podwójną porcję. Ja się z tym zgadzam.

**T.KARACZYN** – chciałbym tylko wyprostować jedną rzecz – przy tych nowych działaniach „podstawowe usługi” i „odnowa miejscowości” beneficjentem jest tylko i wyłącznie gmina i jednostka kultury, nikt więcej. To nie jest działanie przewidziane dla jakichś instytucji badawczych.

**K.PYZIAK** – to pierwsze zadanie?

**T.KARACZYN** – tak. jeżeli Pan myśli o finansowaniu takich badań, to tylko i wyłącznie środki PROW z poddziałań KSOW, ale pod warunkiem, że będzie to możliwe jak będą już rozporządzenia. Żadne inne działanie, które jest wymienione do przyszłości w ramach tego, nie jesteście państwo jako

instytucja beneficjentem więc nie będzie można tego współfinansować. Tylko i wyłącznie Gminy, tylko i wyłącznie powiaty, tylko i wyłącznie jednostki kultury.

**K.PYZIAK** – dziękuję. Chcę zgłosić wniosek – w związku z tym, że majowe posiedzenie Komisji dotyczy realizacji programu PDOiR i ono będzie wyjazdowe w Głubczycach, oraz strategicznej uprawy jaka jest soja, to ja bardzo bym prosił Pana Marszałka i Pana Dyrektora, aby przygotować koncepcję rozwiązania tematu finansowania.

Kto jest „za” wnioskiem?

### **GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”**

**K.PYZIAK** – ja rozumiem, że może być tak, że może nie wyjść z tego nic. Ale wtedy na 2016.

**A.KONOPKA** – jestem jednym z tych, którzy podpisują się obiema rękami pod PDOiR. Ale nie ukrywam, że moim podstawowym celem jako Wicemarszałka – może się to uda wykreować – jest soja. Dzisiaj miałem spotkanie z rolnikami, powstaje kilka grup producentów trzody, które wręcz chcą się zaangażować w kwestie produkcji soi, produkcji paszy, skarmiania przez zwierzęta, ażeby powstała praktycznie tutaj opolska marka jeżeli chodzi o produkcję zwierzęcą. Więc jeżeli mówimy o PDO, Pan przewodniczący doktor W.Kościelniak ma wszystko przed oczami, ja tak patrzę pod kątem tej soi i tego jakie możliwości niesie ze sobą ta roślina.

**K.PYZIAK** – no i dobrze.

**A.KONOPKA** – i tam są możliwości w RPO na innowacyjność.

**L.FORNAL** – wtedy nie sprowadzamy soi ani białkowej ani genetycznie modyfikowanej, tylko mamy własną.

**A.KONOPKA** – 0,5mln ton soi możemy nawet uprawiać. Soja praktycznie nie potrzebuje azotu, pozostawia resztki azotu czyli zmniejszenie nawożenia. Czyli jest to kilkaset tysięcy ton gazu mniej z Rosji.

**L.FORNAL** – i lepsza ziemia.

**A.KONOPKA** – i mniejszy import. W.Kościelniak przekazał informację, że możemy zmniejszyć import o milion ton.

**L.FORNAL** – no tak, ale mamy soję zdrową, nie modyfikowaną genetycznie.

**A.KONOPKA** – powinniśmy rzucić wszystko i iść w kierunku soi.

**K.PYZIAK** – ja tylko dopowiem bo tak to się toczy cały czas nawet przy tym dużym finansowaniu, które było, że co najmniej 50% kosztów ponoszą te jednostki, które robią te doświadczenia. Bo nie ma pełnego finansowania. Jeżeli porównać z budżetowym to nie ma. To my wkładamy te pieniądze żeby zrealizować program dla potrzeb rolników a w przełożeniu dla potrzeb województwa. Naprawdę wstyd na szczeblu Polski że Małopolska daje taką kasę a Opolskie nie.

Ja już nie będę się wypowiadał, tylko proszę o ten maj, żeby ZWO przygotował koncepcję realizacji.

**A.KONOPKA** – K.Pyziak doprowadził do sytuacji, że w roku 2014 rolnicy zbierali 100ton buraków z hektara.

**K.PYZIAK** – i dobrze, niech zbierają zawsze.

**A.KONOPKA** – moi znajomi dopiero w lutym buraki sprzedawali.

**L.FORNAL** – bo pozamykali cukrownie.



**K.PYZIAK** – doświadczenia były 150 ton. Jak ja kiedyś Hrycewicza na uczelni słuchałem kiedy mówił, że gdzieś w Kanadzie zbierali 40 lat temu 100ton buraka, to się człowiekowi wydawało, że to jest niewyobrażalne. Tak zbieramy – pogoda, gleby, ale PDOiR też.

Chcę jeszcze jedno powiedzieć, że wspólnie z OODR zrobimy kolorowe wydawnictwo bo jeszcze jakieś są rezerwy.

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? – nie było. Stwierdzam, że Komisja przyjęła przedmiotową informację.

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja przyjęła informację nt. stanu wdrażania działań PROW 2007-2013 przez Samorząd Województwa Opolskiego.*

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja zwraca się do Zarządu Województwa z wnioskiem o przygotowanie na posiedzenie Komisji w maju br. koncepcji finansowania Programu Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego i Rolniczego.*

## **Ad. 2.**

**Informacja nt. stanu wdrażania działań PO Ryby 2007-2013 przez Samorząd Województwa Opolskiego.**

**T.KARACZYN** (dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich) – omówił przedmiotową informację (w załączeniu V sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

**K.PYZIAK** – czy są pytania?

**A.SZYMAŃSKI** – mam pytanie. Nie są to dokładne informacje ale z informacji, które uzyskałem wynika, że Lokalnym Grupom Rybackim grozi jakieś niebezpieczeństwo dotyczące wprowadzenia opłat za wodę, która wpływa do stawów przepływowych, iż może to je położyć. Co Pan może na ten temat powiedzieć?

**T.KARACZYN** – to nie dotyczy Lokalnych Grup Rybackich. LGR nie ma jakby własnych stawów. To tylko i wyłącznie przedsiębiorcy, którzy są członkami, ale to jest poza nami, bo to nie jest związane z żadnym typem dofinansowania ze strony akurat programu „Rybacko i morze”. To trzeba byłoby zapytać już konkretnych przedsiębiorców, którzy mają problemy. My tego jakby styku tutaj nie mamy. Trzeba jakby rozgraniczyć to co prowadzi przedsiębiorca na własny rachunek a to co występuje w ramach PO Ryby, w ramach tych środków. Także nie ma jakby zagrożenia dla grupy rybackiej.

**A.SZYMAŃSKI** – rozumiem. Tylko, że jeśli dla podmiotów w jej skład wchodzących bo coś gdzieś tam się pokaże w sejmie, to wyjdzie, że te pieniądze też są zmarnowane. A takie mam informacje.

**A.KONOPKA** – ten temat upadł generalnie.

**A.SZYMAŃSKI** – upadł?

**A.KONOPKA** – tak, ponieważ rybacy niemieccy oprotowali to, złożyli skargę do UE i wygrali tą sprawę. Na tej podstawie nasz Minister Środowiska wycofał się tego.

**A.SZYMAŃSKI** – no i dobrze.

**A.KONOPKA** – aczkolwiek jeden chyba gatunek ryb w tej takiej hodowli ściśle zamkniętej chcą... ponieważ chodzi o to, że jakoby hodowla ryb zanieczyszcza wodę. A tu w tych otwartych akwenach, to wręcz odwrotnie. Jak pokazują badania taka hodowla ryb oczyszcza wręcz. To nie są hodowle jak w Skandynawii np. łososi i niektórych, które powodują jeden wielki smród, tylko jest odwrotnie.

**A.SZYMAŃSKI** – to zależy ile tych rybek się wpuści. Ja u siebie mam kryształ jak karpie zaczynają żreć, a jak zaczynają... to mam żółta.

**A.KONOPKA** – ale to przy bieżącej oczywiście.

**A.SZYMAŃSKI** – nie przy bieżącej. Przy zamkniętej.

**R.KUCHCZYŃSKI** – bo to jest ruch ryby i ona nanosi itd.

**A.SZYMAŃSKI** – karp jest taki śmieszny, że podnosi z dna, pluje przed siebie i szuka to co spada – to w ten sposób. Żółto.

**Z.SIEWIERA (członek Komisji)** – z tych materiałów doczytałem, że korzystało ze środków Gospodarstwo Rybackie Niemodlin i na terenie tej LGR jest Gospodarstwo Rybackie Niemodlin i Gospodarstwo Rybackie Krogulna. Z jakiej wysokości środków oni korzystali w latach 2007-2013 i czy mają możliwość bo wiem, że jakieś kłopoty z tym mieli z uwagi na to, że są to zakłady podległe pod Państwowe Gospodarstwo Leśne „Lasy Państwowe”. Czy w latach 2014-2020 będą mogli korzystać? Bo są dużymi producentami na Opolszczyźnie jeśli chodzi o karpia.

**T.KARACZYN** – nie mam tutaj danych dotyczących poszczególnych beneficjentów więc mógłbym to ewentualnie przygotować na wtorek. Natomiast jeśli chodzi o przyszłość nie jesteśmy w tej chwili w stanie odpowiedzieć jaki będzie typ beneficjenta. Zakładamy, że będzie to na takich samych zasadach jak w chwili obecnej czyli jeżeli w tej chwili i Krogulna i Niemodlin byli beneficjentami, to dalej taki typ beneficjenta będzie. Natomiast jeśli chodzi o problemy nie spotkałem się, żeby były problemy z samym beneficjentem. Bardziej w trakcie realizacji operacji wystąpiły nieścisłości w samej procedurze postępowania ze sprawą. Natomiast nie ma tam takich zagrożeń, że Niemodlin nie może wystartować.

**A.KONOPKA** – jeśli mogę dodać – mamy obecnie 12 LGD i jedną LGR i tutaj toczyła się cały czas dyskusja przez ostatni okres czasu czy m.in. nie powinno być tak, że na jednym obszarze działa jedna LGD i jedna LGR. Była taka propozycja, żeby właściwie u nas zniknęła LGR i żeby włączyć ten element rybactwa do LGD. Po jakimś tam zastanowieniu się, biorąc pod uwagę za i przeciw, uważamy że jednak będzie lepiej jeśli będzie wyodrębniona LGR.

**K.PYZIAK** – trzy drobne uwagi. Właśnie to o czym mówi A.Konopka – bo to nie jest taki typowy PROW te Ryby – to jest oddzielne zadanie.

**A.KONOPKA** – to całkiem odrębny fundusz.

**K.PYZIAK** – czy w perspektywie nie widzi się jakby włączenia tego do PROW? Musiałoby to nastąpić w UE. Drugie – znowu to samo pytanie – 80% średnio płatności z tym, że jedno zadanie 4.1.4. bardzo słabo, niecałe 50% - to jest ochrona środowiska. Proszę coś na ten temat. I tu mnie zastanawia co to znaczy włączenie do rybactwa morza teraz na przyszłą 5-latkę 2014-2020. Czy z tego tytułu jakby to morze nie wysie tych środków z rybactwa śródlądowego?

**T.KARACZYN** – zacznę od środka. Jeżeli chodzi o stopień zaawansowania musimy pamiętać, że w chwili obecnej trwa realizacja tych projektów. One wpłyną dopiero w czerwcu jeżeli chodzi o wnioski o płatność. Więc to już mamy tą sytuację.

**K.PYZIAK** – czyli może się poprawić?

**T.KARACZYN** – może się poprawić. Tylko proszę pamiętać o tym, że specyfika tego programu wygląda w ten sposób, że umowę ramową na podstawie, której przyznawana jest pomoc, podpisywana jest między LGR a Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi. My jakby obsługujemy te wnioski natomiast nie jesteśmy stroną umowy więc nawet nie jesteśmy w stanie powiedzieć, że tu macie państwo oszczędności i przesuniecie je na kolejne działania. To może tylko i wyłącznie Ministerstwo Rolnictwa. Natomiast jeśli chodzi o „Rybactwo i morze” przyszłości, ten program zawsze będzie

istniał oddzielnie, będzie samodzielny. Nie ma pogodzenia z PROW dlatego, że to są inne fundusze spójności na poziomie UE. To są dwa niezależne fundusze i ten rolniczy jest związany z Europejskim Funduszem Wspierania Obszarów Wiejskich, natomiast ten drugi z funduszem wspierania obszarów rybackich. To zawsze na poziomie UE były dwa osobne fundusze.

Jeśli chodzi o trzecie pytanie – my państwu pokazaliśmy tylko i wyłącznie oś IV. Natomiast w tym obecnym programie czyli PO Ryby 2007-2013 jest 5 osi, gdzie są rozbudowane. Jest oś przeznaczona na morze jako takie czyli na przykład na likwidowanie grup rybackich, na modernizację grup rybackich. Jest przewidziana oś na modernizację gospodarstw rolnych, dla wszystkich gospodarstw rolnych rybackich przedsiębiorstw, a więc nie związanych tylko i wyłącznie z grupą rybacką. I jest oś IV jako grupa rybacka i ona się nazywa „na tereny zależne od rybactwa”. Więc w jakiś sposób musi być spełniony ten warunek, że dany teren jest jakby czy pod względem liczby gospodarstw czy osób zatrudnionych jest zależne od rybactwa. Więc to rybactwo w tym okresie programowania w tym nowym programie też będzie. Tutaj trzeba też powiedzieć, że w ogóle na „rybactwo i morze” jest o 1/3 – 1/4 środków mniej w skali całego kraju.

**K.PYZIAK** – czy są jeszcze pytania? – nie było. Stwierdzam, że Komisja przyjęła przedmiotową informację.

### **GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”**

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja przyjęła informację nt. stanu wdrażania działań PO Ryby 2007-2013 przez Samorząd Województwa Opolskiego.*

#### **Ad. 3.**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawy maku lub konopi włóknistych oraz rejonizacji upraw w 2015 roku na terenie województwa opolskiego.**

**A.KONOPKA (członek Komisji/ Wicemarszałek Województwa Opolskiego)** – omówił przedmiotowy projekt uchwały (w załączeniu V sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

**K.PYZIAK** – czy ZWO bądź Departament Rolnictwa ma wgląd do każdej plantacji? Znacnie osobowo?

**A.KONOPKA** – gminy to prowadzą.

**K.PYZIAK** – ale kto to ewentualnie kontroluje? My zatwierdzamy, ale czy urząd marszałkowski ma prawo kontrolowania?

**L.FORNAL** – gmina wysyła sołtysa i on pyta czy ktoś chce. Gmina prowadzi rejestr, zgłasza też policji i innych instytucji.

**K.PYZIAK** – czy jest ogólnie wiadomo gdzie taka plantacja jest.

**L.FORNAL** – gmina ma obowiązek zgłosić do tych instytucji, które mają tego pilnować. Później to idzie z gminy do Opola i Opole zatwierdza.

**K.PYZIAK** – czy są jeszcze pytania? – nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały?

### **GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”**

**K.PYZIAK** – temat jest tak jak powiedział A.Konopka – przeciwdziałaniem narkomanii. Czyli musi być widziany przez Województwo.

**A.KONOPKA** – dzięki temu teraz na święta będziemy mieli dość makowca z maku czeskiego.

**K.PYZIAK** – Czesi liberalnie do tego podchodzą.

**L.FORNAL** – straszne plantacje tam są.

**K.PYZIAK** – tylko niskomorfinowy mak może być u nas uprawiany, a Czesi uprawiają i taki i taki.

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawy maku lub konopi włóknistych oraz rejonizacji upraw w 2015 roku na terenie województwa opolskiego.*

#### **Ad. 4.**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Gogolin” na obszarze Gminy Gogolin i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Gogolin”.**

#### **Ad. 5.**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Kolonowskie” na obszarze Gminy Kolonowskie i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Kolonowskie”.**

**A.KONOPKA** – omówił przedmiotowe projekty uchwał (w załączeniu V sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

**K.PYZIAK** – obie uchwały to uporządkowanie sprawy czyli tak jak dotychczas robiliśmy.

**A.KONOPKA** – podchodzimy do tego optymistycznie zagarniając do planu całe obszary.

**K.PYZIAK** – czy są jeszcze pytania? – nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Gogolin” na obszarze Gminy Gogolin i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Gogolin”?

#### **GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”**

**K.PYZIAK** – kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Kolonowskie” na obszarze Gminy Kolonowskie i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Kolonowskie”?

#### **GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”**

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Gogolin” na obszarze Gminy Gogolin i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Gogolin”.*

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji „Kolonowskie” na obszarze Gminy Kolonowskie i likwidacji dotychczasowej aglomeracji „Kolonowskie”.*

#### **Ad. 6.**

**Sprawy różne.**

**K.PYZIAK** – najbliższe posiedzenie będzie miało charakter wyjazdowy w Parku Krajobrazowym Góra św. Anny. Temat należy dogadać z dyrektorem ZOPK.

**Z.SIEWIERA** – proszę, aby zaprosić na to posiedzenie Nadleśniczego Nadleśnictwa Strzelce Opolskie, bo to jest jego obszar administracyjny.

**K.PYZIAK** – czy ktoś chciałby w tym punkcie poruszyć jeszcze jakieś dodatkowe sprawy? – nie było zgłoszeń. W takim razie ja chciałbym poruszyć jedną sprawę – przekazę materiały, ale dotarło to do mnie dopiero wczoraj. Nie byłem jedną kadencją w sejmiku i o tym nie wiedziałem – jest spalarnia odpadów, głównie plastikowych w Klisinie w gminie Głubczyce. Właściwie daleko posunięta, a ludzie dopiero protestują. Rozmawiałem z burmistrzem A.Krupą, z którym też się spotkałem bo on był na zebraniu w tej wsi. Chciałbym jako przewodniczący Komisji, żeby mi M.Grabelus przygotował co jest w UMWO – a ta sprawa jest – jak to wygląda od strony Marszałka. Tu jest wszystko zawarte (przekazał materiały A.Konopce) i żeby na kolejne spotkanie M.Grabelus przygotował materiał z tym związany. Trzeba będzie podjąć jakieś działania i albo bardziej bronić koncepcji „nie” albo bronić „za”. Tam były jakieś rzeczy poukrywane i przede wszystkim inwestor jest nieciekawy, ponieważ przeniósł swoją siedzibę z Wielkopolski – te materiały tutaj są – i tam się ulokował. RSP Klisino sprzedała teren, został już odrolniony, i jest dużo znaków zapytania pod kątem ochrony środowiska. Mieszkańcy mają dużo pretensji o to, a to nie jest takie proste.

**A.KONOPKA** – ale to pretensje do burmistrza.

**K.PYZIAK** – nie nie. Burmistrz ma jeden zakres. Regionalna Rada Ochrony Środowiska tutaj partycypuje itd. Ale jest sprawa i Marszałek już ją też ma. M.Grabelus na pewno tą sprawę ma i niech mi przedstawi jaki jest stan aktualny i jakie jest spojrzenie Marszałka Województwa.

**A.KONOPKA** – jedna rzecz – chyba tutaj z kolegą jak mieliśmy okazję być w Niemczech i oglądać biogazownie, wiatraki itd. Różnica polega na tym, że przede wszystkim musimy wyjść od administracji. W Niemczech każda miejscowość to praktycznie gmina, jest samodzielną jednostką administracyjną, która ma swoje dochody itd. jest to może skomplikowane a może nie, ale co to powoduje? – powoduje to, że jeżeli przychodzi inwestor i buduje biogazownię czy stawia wiatraki, to podatki z biogazowni czy z wiatraków zostają w danej miejscowości. W tym momencie jeżeli ja rozmawiam z jednym z wójtów w naszym województwie, który ma z tych wiatraków ileś milionów w ciągu roku, i pytam go co robi z tymi pieniędzmi – odpowiada, że ta wieś na mnie głośuje to tam zrobię chodniki, ta wieś różnie to część chodników, a tamta Wieś nie głośuje to im nic nie zrobię. Teraz tak się zastanawiam czy gdyby ta wieś, w której są wiatraki, miała dochody właśnie z tej fermy, to czy ci mieszkańcy by się tak buntowali i sprzeciwiali gdyby milion złotych co roku do takiej wsi wpływało. Dzisiaj jest tak, że te pieniądze dotąd ma właściciel tej działki, a obok 4/5 czy nawet więcej rolników nie ma z tego nic. I to powoduje taką zasadę, że jeżeli ja z tego nic nie będę miał.

**K.PYZIAK** – ale z wiatraków rolnicy mają, za dzierżawienie gruntów.

**A.KONOPKA** – ale ci którzy wydzierżawiają.

**R.KUCHCZYŃSKI** – to powinno u nas trafiać założymy do sołectwa. Wtedy nikt z tej wioski by się nie buntował.

**K.PYZIAK** – może nawet byłby skłonny za tym, żeby burmistrz czy wójt część zatrzymuje na cele ogólnorozwojowe gminy, ale coś powinno wpływać do sołectwa. Wtedy to sołtys razem z burmistrzem powinien wyjaśnić za i przeciw.

**A.KONOPKA** – gdyby mieli za to np. przedszkole itd. to by tam nikt nie miał nic przeciw.

**R.KUCHCZYŃSKI** – przykład powiedzmy Pagowa – stoi 17 wiatraków, a chcą jeszcze dobudować 2 bliżej Bukowia. Komitet się zawiązał i nie chce i koniec. Ale gdyby tam wójt powiedział, że z tych wiatraków wszystkie dochody idą do nich, to nikt by się tam nie buntował.

**A.KONOPKA** – LZS, straż pożarna...

**K.PYZIAK** – ale będziemy w najbliższym czasie jechać do Nadrenii-Palatynatu, to może jakąś koncepcję przyjmujemy. Czy są jeszcze jakieś pytania bądź sprawy do poruszenia? – nie było.

\* \* \*

Na tym Przewodniczący Komisji zakończył dyskusję, podziękował członkom Komisji i przybyłym gościom za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

\* \* \*

**Zakończenie – godz. 12<sup>15</sup>**

**Czas trwania posiedzenia – 1 godzina 15 minut**

**Przewodniczący Komisji  
Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi**

**KAZIMIERZ PYZIAK**